

dr hab. Eugeniusz Kłosek, prof. UW
Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytetu Wrocławskiego

Wrocław, 23 maja 2019 r.

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Kariny Stempel – Gancarczyk, *Procesy zanikania języka na podstawie badań gwar polskich na Bukowinie rumuńskiej,*

**napisanej pod kierunkiem dr hab. Heleny Krasowskiej, prof. IS PAN,
Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2019, ss. 327 mnp.**

Pracę przeczytałem z wielkim zainteresowaniem, nie tylko dlatego, że w regionie tym dane mi było często przebywać i prowadzić badania w przeszłości. Jej lektura przysporzyła mi wiele przyjemności. Wróciły wspomnienia...

Wśród walorów procesu badawczego, który doprowadził do powstania pracy, znajduję fakt, że Autorka przed swoimi eksploracjami empirycznymi pracowała w latach 2001-2003 pod Suczawą jako nauczycielka języka polskiego. Współpracowała wtedy także ze Związkiem Polaków w Rumunii i redakcją miesięcznika „Polonus”. Uczestniczyła w wydarzeniach organizowanych przez Związek, między innymi w Dniach Polskich połączonych z międzynarodowymi konferencjami naukowymi. Pobyt ten dostarczył Jej wielu doświadczeń, jak i samą znajomość środowiska. Kontakty nawiązane w tym czasie zaowocowały podczas późniejszych badań terenowych, kiedy zjawiała się tam już w innej roli, jako badaczka języka i kultury. Pozwoliło to Autorce rozszerzyć w czasie perspektywę badań, prowadząc do spostrzeżeń jakościowych w zakresie dostrzeganych przemian.

Nie bez znaczenia w całości przedsięwzięcia badawczego jest kolejny fakt, że opieki nad pracą podjęła się znakomicie zorientowana w tej problematyce, Profesor Helena Krasowska, która sama pochodząc z tej krainy, posiada znakomity dorobek w tym zakresie. Między innymi kierowała grantem *Mowa polska na Bukowinie Karpackiej. Dokumentacja zanikającego dziedzictwa narodowego*. Ocenianą pracę traktować można jako istotne, udane, uzupełnienie ustaleń Pani Profesor, dotyczących bukowińskiej polszczyzny. Praca dała również możliwość porównania wyników badań sprzed półwiecza, przeprowadzonych przez E. Deboveanu i S. Dobrowolskiego ze współczesną sytuacją lingwistyczną.

Jako etnolog, dostrzegłem w niej, oprócz omówienia warstwy językoznawczej, wiele informacji natury historycznej i kulturowej, pozwalających w pełni zrozumieć uwarunkowania zjawisk odzwierciedlonych w mowie badanych.

Badania Autorki mieszczą się we współczesnym nurcie analiz lingwistycznych koncentrujących się na procesach zanikania i śmierci języków. Dodajmy, procesach powszechnych, obserwowanych w wielu miejscach na świecie.

Doktorantka wybierając jednostki swoich badań, skoncentrowała się na trzech środowiskach lokalnych wsi Bulaj, Rudy i Kaczyki. Mowa tych nie-góralskich siedlisk stanowi wyrazisty przykład zjawisk zanikania języka w wybranym regionie. Należałoby zatem podkreślić trafność tak dokonanego wyboru. Analizę poszerzono o wiadomości z sąsiednich wiosek Frumosa i Mihoweny, gdzie mieszkańcy (choć już bardzo nieliczni) używają tej samej mowy, co Polacy w Bulaju.

Badania zostały przeprowadzone w latach 2013 – 2017. Ostatni wyjazd do eksplorowanych przestrzeni miał miejsce na początku 2019 r. i służył weryfikacji zebranego materiału i uzupełnieniom.

Podstawowe pytania badawcze, sformułowane we *Wstępie*, sprowadzają się do trzech zagadnień:

- Dlaczego i w jakim stopniu w badanych społecznościach zanikają polskie gwary i tradycyjna kultura?
- Jakie czynniki decydują o przetrwaniu polskiej gwary, a jakie o jej wyparciu przez język rumuński?
- Czy w przypadku badanych społeczności proces zaniku gwar polskich można zdefiniować, wskazując określony typ bilingwizmu czy bliskiej już śmierci języka? (s. 9).

W toku wykładu w pracy Autorka starała się konsekwentnie na te pytania odpowiedzieć.

W namyśle nad przyczynami obumierania gwar polskich w Rumunii, Autorka zwróciła uwagę na wielość kształtujących je czynników: „poczynając od demograficznych (wymieranie najstarszego pokolenia i migracje), przez systemowe (wpływ języków, z którymi ich użytkownicy pozostawali w kontakcie), społeczno – polityczne (takie jak brak nauczania języka polskiego w większości szkół w latach 1962 – 1992, ograniczenie aktywności Polaków

z uwagi na represyjną politykę komunistycznych władz rumuńskich, zmiana struktury wsi na skutek powojennych repatriacji, niski prestiż gwar, problemy bytowe, które skutecznie odciągały uwagę od kwestii tożsamościowo – językowych)” (Ibidem).

Rozprawę otwiera obszerny *Wstęp*, w którym zawarto podstawowe informacje o pracy, jak cel i metody, stan badań oraz scharakteryzowano Bukowinę pod względem historycznym ze szczególnym uwzględnieniem społeczności polskiej. W ramach teoretycznych podstaw badań, Autorka omówiła dość wyczerpująco metody i techniki gromadzenia materiału, gdzie znalazły się między innymi informacje o teorii ugruntowanej oraz obserwacji uczestniczącej. Doktorantka przybliżyła tutaj charakter swoich eksploracji, które były po prostu intensywnymi badaniami terenowymi. W konkluzji z zastosowanych technik badawczych napisała znaczące słowa, że „możliwość nawiązania bardziej bezpośrednich więzi z rozmówcami, a także ostatni etap moich badań, czyli ich weryfikacja, pokazały, że tylko sytuacja „zanurzenia się” w rzeczywistości społecznej umożliwia dostrzeżenie takich jej aspektów, których w wielu przypadkach nie pozwalają uwypuklić ukierunkowane badania, zorientowane na weryfikację hipotez” (s. 19). Z punktu widzenia istotnego w badaniach terenowych wymiaru „autoetnograficznego”, są to ważne słowa, prowadzące do wniosku, że współczesna empiria to nieustanne negocjowanie wniosków, w których uczestniczą dwie strony tego samego procesu: badacz i badany.

We wstępnej części zaprezentowano również w jasny i przejrzysty sposób zasady zapisu cech językowych, jakie przyjęła Autorka w pracy.

Nie ustrzegła się Doktorantka użycia, a właściwie „nadużycia” określenia „metodologia”, które można by zastąpić po prostu „metodą” (s. 20). Przypomnę tylko, że jego wykorzystanie jest nagminne, zauważalne u wielu studentów i naukowców. Metodologia to nauka o metodach i skutecznym ich stosowaniu. W podrozdziale poświęconym sposobowi badań przedstawiono między innymi podstawowe metody językoznawcze. Znalazły się tu zatem metoda systemowa, funkcjonalna i strukturalna, jak również pojęcia kontaktu językowego, langue i parole, dwujęzyczności, interferencji, bilingwizmów: początkowego, progresywnego, integralnego, regresywnego i resztkowego, czy mowy pogranicza oraz języka prymarnego i sekundarnego. Znalazły się tutaj także wyjaśnienia na temat znaczenia „gwary” i „dialektu” oraz innych pojęć, które dla analiz przeprowadzonych przez Autorkę w pracy mają mniejsze znaczenie, za wyjątkiem ważnego, używanego przez wielu badaczy pojęcia „śmierci języka” (J. Holdemana, D. Crystala i N. Evansa).

Skrupulatnie omówiono stan badań, w którym zasygnalizowano istnienie opracowań historycznych, etnologicznych i językoznawczych.

Ostatnią partią *Wstępu* jest *Zarys historii Bukowiny i osadnictwa polskiego*, która przybliży zagadnienia kształtowania się wieloetnicznej społeczności tej krainy, stanowiąc swoistą bazę do rozważań lingwistycznych.

Kolejne trzy rozdziały stanowią omówienie sytuacji socjolingwistycznej w poszczególnych badanych miejscowościach: Bulaju, Rudzie i Kaczyce. W każdej z nich posłużono się takim samym szablonem prezentacji, gdzie najpierw przedstawiono opis osadnictwa polskiego, pochodzenie przybyłych tam Polaków, dzieje działalności społeczno – narodowej, organizacji grupujących rodaków na miejscu i w pobliskich ośrodkach miejskich oraz życie religijne. Następnie przeanalizowano mowę Polaków w ramach różnych przestrzeni, jak życie społeczne, dom i sąsiedztwo, nauczanie języka polskiego a gwara, języki w liturgii. Ostatnie części tych rozdziałów to analizy mowy zawierające opisy charakterystycznych cech gwarowych i zjawisk wynikających z kontaktów językowych.

Rozdział czwarty, *Język jako wartość i jako świadectwo*, łączy dwa aspekty zjawisk językowych. W jego początkowej części Autorka zwięźle omawia tożsamościowy wymiar języka na przykładzie gwary górali bukowińskich ze wsi Pojana Mikuli, Plesza i Nowy Sołonec. W drugiej zajmuje się językiem jako świadectwem – nośnikiem wartości kulturowych, których znaczenie nie zawsze uświadamiane jest przez jego użytkowników, na podstawie wyników badań w Bulaju. W końcowej części rozdziału Doktorantka zajęła się znaczeniem badań terenowych w kontekście prestiżu języka.

Ostatni rozdział, *Procesy zanikania języka*, skupia się na porównaniu socjolingwistycznych zjawisk w badanych miejscowościach na tle zmian demograficznych, jak również prestiżu języka i powiązanej z nim przemocy symbolicznej. Wieńczy go opis zanikania polskich gwar jako zespołu procesów.

Pracę zamyka, niestety za krótkie, *Zakończenie*. Szkoda, że nie znalazły się w nim wszystkie najważniejsze wnioski, które należałoby w tym miejscu zebrać.

Należy uznać, że praca ma właściwą strukturę. Skonstruowano ją w oparciu o przejrzysty układ, prezentując w trzech rozdziałach sytuację w badanych empirycznie jednostkach, według jednakowego schematu. Całość wykładu jest skrupulatna, wnikliwie przeprowadzona, w oparciu o liczne źródła rozmaitej proweniencji dyscyplinarnej. Podkreślić

tu wypada raz jeszcze wartość porównania wyników własnych badań Autorki z wnioskami Deboveanu i Gogolewskiego. W zakończeniach rozdziałów Autorka zamieściła podsumowania w postaci najważniejszych wniosków.

Niewątpliwym atutem pracy jest to, że Autorka w wielu miejscach porównuje zjawiska spostrzeżone na Bukowinie do innych, stwierdzanych na „pogranicznych” obszarach zamieszkałych przez ludność polską. Na przykład na Białorusi.

Wartościowymi jawią się także porównania odmiany polszczyzny w Bulaju do innych gwar polskich w Rumunii. Zauważono tu między innymi brak wpływów ukraińskich, mających znaczenie w Rudzie i Kaczyce. Podsumowując Autorka napisała: „W Bulaju gwarą polską posługują się przedstawiciele najstarszego i średniego pokolenia. Takie czynniki, jak coraz większa liczba rodzin mieszanych, brak tradycji używania w domu gwarowej odmiany języka polskiego czy liturgia kościelna w języku rumuńskim znajdują odzwierciedlenie w sytuacji, w której gwara coraz bardziej staje się reliktem. W sytuacji socjolingwistycznej wsi nie bez znaczenia jest też fakt, iż język polski przez niemal trzydzieści lat nie był obecny w szkole w związku z rumunizacyjną polityką językową państwa” (s. 125).

Wyrazistą ilustracją myśli Autorki są liczne cytaty, autentyczne teksty informatorów, prezentujące ich doświadczenie i wizję podejmowanych zagadnień. Są one bardzo dobrze opracowane, wyposażone w wyjaśnienia i uzupełnienia Doktorantki, przez co stają się w pełni zrozumiałe dla czytającego. Miejskami odnoszę jednak wrażenie, iż są zbyt długie, że można by je nieco skrócić, wybierając do prezentacji ich najważniejsze sekwencje.

Interesująco przedstawiają się rozważania na temat pochodzenia etnonimu *Mazur*. Między innymi przeprowadzono tutaj porównanie do gwar okolic Kolbuszowej.

Tak samo ciekawie jawią się etnograficzne poszukiwania śladów właściwej dla mieszkańców Bulaju *kapusty ziemniaczanej*, elementu kultury kulinarnej pełniącego, jak się okazało, funkcję swoistego „pomostu” z terytorium ich pochodzenia.

Zjawisko zanikania języka Autorka opisała również przez pryzmat sygnalizowanej wcześniej przemocy symbolicznej, w ramach której język dominujący świadczy o dobrej pozycji społecznej, podczas gdy język podporządkowany kojarzy się z brakiem wykształcenia i niskim miejscem w drabinie społecznej. Na ten temat Doktorantka pisała: „Rumunizacyjna polityka państwa w okresie międzywojennym, a następnie likwidacja nauki języka mniejszości w szkołach w latach 1962 – 1992 to obraz przemocy symbolicznej, o której pisali

P. Bourdieu i L. Passeron – według tych autorów przemoc symboliczną stanowi każde działanie pedagogiczne, ponieważ wiąże się z narzuceniem kultury” (s. 286).

Doktorantka zwróciła również uwagę na istnienie zjawiska *piętna gwary*, które między innymi przejawia się w następujący sposób: „Dzieci, które uczą się polskiego podobnie jak każdego innego języka obcego, przynoszą do domów wiedzę, która jednoznacznie wskazuje, że mowa ich dziadków nie jest tożsama z językiem polskim. Działa to dodatkowo demotywująco na użytkowników gwary w zakresie jej przekazywania. W niektórych przypadkach gwara może być nawet postrzegana jako przeszkoda w nabyciu przez dziecko takich kompetencji komunikacyjnych, które umożliwią mu dalszą naukę czy studia w Polsce) (s. 285).

Muszę zauważyć również pewne niedoskonałości opracowania. Należą do nich powtórzenia, w sensie merytorycznym i formalnym. Przykładem może być „tzw. Bukowina Południowa (czyli znajdująca się w granicach Rumunii)” (s. 10). O tożsamości tej pisano jeszcze w kilku innych miejscach. Na s. 126 znajdują się informacje o interferencji, o której była mowa we *Wstępie*. Na s. 276 powtórzono cytaty z mojej książki. Na s. 135 znalazło się oznaczenie przypisu empirycznego również z mojej książki, bez wyjaśnienia, o co chodzi. Niejasne jest także zdanie: „polscy osadnicy z północnej części Bukowiny (tzw. górale bukowińscy) założyli wsie Nowy Sołonec, Pleszę i Pojanę Mikuli” (s. 5). Trochę niezgrabnie nazwano rozdział piąty, „Procesy zanikania języka...”, co jest w części zasadniczej powtórzeniem tytułu rozprawy.

Język opracowania uznać należy za jasny i komunikatywny, choć lepiej by było, gdyby częste, długie zdania uległy skróceniu. Inaczej rzecz ujmując, można by, dla ich lepszej komunikatywności, z jednego zrobić dwa czy nawet więcej.

Szkoda również, że nie ma w pracy ilustracji, za wyjątkiem jednej mapki prezentującej miejsca badań, gdzie znajdują się różnokolorowe pola, których znaczenia nie wyjaśniono. Kusiłoby się zamieścić choć kilka fotografii z badanych wsi, ewentualnie z Suczawy czy Seretu.

Nie wchodząc w językoznawcze kompetencje, z mojego, etnologicznego punktu widzenia, pracę uznaję za bardzo wartościową, wyczerpująco prezentującą podjęte zagadnienie, we właściwy sposób wypełniającą stan wiedzy o tej małej, polskiej enklawie w Rumunii. Autorce udało się zrećznie wyprowadzić wnioski o czynnikach zanikania języka w

badanych jednostkach, wśród których znajdujemy postępującą w szybkim tempie globalizację, rosnącą liczbę małżeństw mieszanych, liczne wyjazdy za granicę oraz mały prestiż gwary. Zdaniem Doktorantki, „w każdym z badanych przypadków całkowity zanik języka [...] to kwestia najwyżej kilkudziesięciu lat” (s. 302).

Biorąc pod uwagę powyższe wnioski, z pełnym przekonaniem i satysfakcją wnoszę o dopuszczenie Pani Kariny Stempel – Gancarczyk do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Pragnę również zaznaczyć, że po odpowiednim przygotowaniu redakcyjnym, praca powinna zostać opublikowana.

Eugeniusz Kłosek

